

Psie jeb sie ty co knujesz na przeciwko  
beznamiętna dziwko wypierdalaj ino szybko ;)  
do mnie sie nie zbliżaj! chcesz kopac dół podemną?  
sam cie w nim zakopie, dziwko! bądź tego pewną  
to jedno.. sie przysadzisz jest wpierdol  
chłopaki w gotowości me wariaty są ze mną!  
to tempo zbyt szybkie już nie jeden sie wykonał  
to po drugie jak list gończy nie da ci szybkiego spocznij  
w przekazie prostym wolnym być żyć po swojemu  
w świecie pozbawionym reguł zadbać o każdy szczegół  
by nie stracić czujności ktoś tu towar chciał ochrzcić  
jesli masz znajomości, więc se przytnie kalkuluje  
dookoła same szuje śmiecie dziwki huje  
zmień swego dilera kiedy ten cie oszukuje  
ten świat dawno zszedł na psy, wszystko to jest bez sensu  
jak masz koke z dziewczyną i nie uprawiać z nią seksu  
co dzień narażony jestem na złośliwe plotki  
przez te głupie idiotki – że toksyczny, że słodki  
z życiem sie przeprosić pożegnać cały syf  
odbić od tych, dla których nic nie znaczysz  
nie zatęsknisz za nimi, spróbuj a zobaczysz  
nie zatęsknisz za nimi, spróbuj a zobaczysz  
to różnica znacząca niech wszystkie kurwy zamilkną  
jeśli zadasz sie z dziwką te znajomości skończ szybko!  
jesteś bandziorem szanuj wrogów w tym mieście  
z nami nie wchodzić w układy w przypały ponieś konsekwencje  
nawet gdy rodzinie twojej lży do oczu sie cisną  
przenigdy nie współpracuj z pierdoloną policją!

sławny bardziej ważny doceniony ma zdolności  
podziemne znajomości z przeszłości teraźniejszości  
poprowadzą w konsekwencji do sukcesów przyszłości  
po stokroć mądrzejszy bogatszy duchowo mocny

wczoraj młody gniewny, dziś stary wilk przebiegły  
bogatszy o błędy, doświadczenia z życia wzięte  
przetrwać kolejną z burz, zabrać jej z ręki nóż  
no coś ona może począć w tej sytuacji  
czy odbierze mi życie w przypływie desperacji  
czy kolejny raz usłysze 'Rysiek nie miałeś racji'  
słysze, znów sie zachwycam jej wspaniałym ciałem  
wszystkie te których pragnąłem lecz nigdy ich nie miałem  
i kolejny dramat już jest carlos valderrama  
sytuacja pojebana przekminimy to do rana  
poszła przypudrować nos w stylu Kate Moss  
dla jej rodziny cios, gdy prawda wyszła na jaw –  
to, że zamiast studiować sie puszcza – co za jaja  
to, że utrzymuje ją przy forsie jeden pajac  
ja nie muszę sie wysilać to bankowo sie zdarzy  
ona o tym nie marzy bo to dla niej jak odruch  
to jak ognisty podmuch i znów zło bierze górę  
wszystkie te szmaty które kochają twoją fure  
zadzwoń że nie przyjdzie bo musiała być gdzie indziej  
zapiardalala sie nie z Tobą na ósmym w windzie

sławny bardziej ważny sławny? sławny ?  
sławny bardziej ważny doceniony ma zdolności

podziemne znajomości z przeszłości teraźniejszości  
poprowadzą w konsekwencji do sukcesów przyszłości  
po stokroć mądrzejszy bogatszy duchowo mocny

pod żywym dowodem na niezależność twórczą  
moge śmiało spojrzeć w lustro! chcesz? przytul mnie wybiurczo  
mówie co myślę - za słowa mnie nie złapiesz  
odmawiany przez słuchacza nie do podważenia pacierz  
przysłowiowe NIC miałem za czasów ICEBERG'a (Ice T)  
teraz chlam Carlsberg'a , wspominam dawne chwile  
czasy nie miłe z których dużo wyniosłem  
start z rapowym rzemiosłem, hart ducha, pokora  
nie jedna nocka chora, powód by mieć doła  
to o tym jak przetrwać - twarda życia szkoła  
ilu jest takich? mówią że liczy się forsa  
dla mnie setny numer sosa pod hatą nie stoi Porsh'ak  
jaki ten świat mały to ten co mnie wyśmiewał  
przyciołem go z auta jak za Kuroniową czekał  
los płata ludzią figle nie czyń drugiemu co tobie nie miłe  
bo za chwilę możesz sam zapłakać. Tyle  
kandydaci do tronu - jak ugryźć 10 milionów?  
myślą o dorobku w ciągu jednego sezonu  
wciąż mamy fanów nasze ksywy zdobią mury  
jak depesze się dorobie swojej własnej subkultury  
trudno Ci być sobą? na ludzi się otwórz  
wiem że może to być dla Ciebie najdłuższa podróż  
robie to co kocham, może to jest moja wina  
skurwysyny nam złą rzeczą ja popijam Jim Beam'a  
zbuntowany na kwadracie zaczynam się rozkminiać  
kto w rapie był od zawsze, kto pod temat się podszywa  
rap recydywa znów się odzywa, znów to zrobiłem, nie potrafisz mnie zatrzymać  
agresji wyraz częsty, z życia niebezpieczne teksty  
szalenie dla którego znacznie upłynął ( ? ) wiek XX  
powracam bo wzywają ludzkie sprawy, obowiązki  
nie oderwiesz się od książki gdy autorem jest Szorstki  
wciąż z podniesioną gardą! chcesz sprawdzić moje saldo?  
wynik wciąż dodatni, skurwysyny mną gardzą..

sławny bardziej ważny doceniony ma zdolności  
podziemne znajomości z przeszłości teraźniejszości  
poprowadzą w konsekwencji do sukcesów przyszłości  
po stokroć mądrzejszy bogatszy duchowo mocny